

Krajowa Sekcja Górnictwa Węgla Kamiennego

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ



RPW/2331/2019 P
Data: 2019-01-22

NET

2019-01-22



40-286 Katowice, ul. Floriana 7

tel./fax 32 253 91 58; 32 353 84 25 wew. 216; e-mail: skgwk@sgle.pl; www.solidarnoscgornicza.org.pl

Szanowny Pan Ministrze
Krzysztof Tchórawski

Katowice, 21.01.2019 r.

PETYCJA

Krajowa Sekcja Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” wyraża stanowczy sprzeciw wobec obecnego kierunku polityki energetycznej i klimatycznej polskiego rządu oraz działaniom podejmowanym przez poszczególne ministerstwa wobec sektora górnictwa węglowego w naszym kraju. Kompletny chaos, z jakim mamy obecnie do czynienia w tych dziedzinach, rodzi niezwykle poważne konsekwencje i powoduje coraz większy społeczny niepokój, szczególnie na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim.

NSZZ „Solidarność” dołożył wszelkich starań, aby doprowadzić do konstruktywnego dialogu z rządem Zjednoczonej Prawicy w tych kluczowych dla polskiej gospodarki obszarach. Wielokrotnie występowaliśmy w tej sprawie, najpierw do Pani Premier Beaty Szydło, a następnie do Pana Premiera Mateusza Morawieckiego. Niestety nasze pisma, propozycje konkretnych rozwiązań oraz próby nawiązania merytorycznej współpracy, pozostawały bez odpowiedzi ze strony rządu lub były traktowane po macoszemu. Tak było m.in. w przypadku przegranych z kretesem przez polski rząd negocjacji dotyczących reformy systemu handlu emisjami EU ETS, czy podczas formułowania strategii i celów do osiągnięcia przez polską prezydencję szczytu COP24 w Katowicach.

Lekceważące podejście rządu do współpracy ze stroną społeczną przyniosło opłakane skutki. Nie byłoby gigantycznego zamieszania związanego z cenami energii elektrycznej, gdyby podczas unijnych negocjacji w sprawie systemu handlu emisjami rząd skorzystał ze wsparcia oraz rozwiązań proponowanych przez NSZZ „Solidarność”.

Efektominięcia głosu związków zawodowych przez polską prezydencję szczytu COP24 w Katowicach są jeszcze bardziej niepokojące. Organizacja szczytu kosztowała polskich podatników 250 mln zł. Miał on być okazją do przedstawienia światu polskich argumentów w dyskusji o światowej polityce klimatycznej. Tymczasem przekaz rządu był niespójny, chaotyczny i wewnętrznie sprzeczny. Co więcej, do dziś nie przedstawiono polskim obywatelom rzetelnej informacji dotyczącej tego, co zawiera tzw. Pakiet Katowicki przyjęty na COP24 oraz jakie konsekwencje ten dokument niesie dla polskiej gospodarki.

Oficjalnie ogłoszono sukces, jednak patrząc przez pryzmat wypowiedzi przedstawicieli obozu rządzącego wygłaszanych podczas szczytu w Katowicach, trudno podzielać ten optymizm. Wypowiedzi te w mniejszym lub większym stopniu wpisywały się w główny nurt obowiązujący na COP24 - nurt dekarbonizacji, odejścia od węgla, który dla naszego kraju, a szczególnie dla Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego oznacza gospodarczą śmierć oraz trwale zubożenie społeczeństwa.

Uzupełnieniem tych nieodpowiedzialnych wypowiedzi są realne działania podejmowane w ostatnim czasie oraz rażące zaniechania lub absolutna beczynność dotycząca priorytetowych dla naszej branży przedsięwzięć. Wymienić tu należy choćby całkowite pominięcie nowoczesnych technologii węglowych w rządowych programach walki ze smogiem, brak realizacji Programu dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce, czy też zapowiedź drastycznego ograniczenia udziału węgla w polskim miksie energetycznym, zapisana w projekcie „Polityki energetycznej Polski do 2040 roku”. Również jeden ze sztandarowych projektów obecnego rządu - Program dla Śląska nie jest realizowany w obszarach związanych z innowacjami w energetyce i górnictwie. Mimo licznych zapowiedzi nie odnotowaliśmy żadnej aktywności rządzących w zakresie obniżenia ogromnych obciążeń publicznoprawnych górnictwa. Do dnia dzisiejszego strona społeczna nie otrzymała zestawienia celów, na które przeznaczane mają być środki z notyfikowanego przez Komisję Europejską programu restrukturyzacji górnictwa.

Najbardziej bulwersującym przykładem opartego na niejasnych intencjach podejścia rządu do górnictwa oraz lekceważenia strony społecznej jest obecna sytuacja w Jastrzębskiej Spółce Węglowej, za którą całkowitą odpowiedzialność ponosi minister energii Krzysztof Tchórzewski. Jedynym celem niedawnych zmian personalnych w zarządzie JSW, przeprowadzonych bez żadnych merytorycznych podstaw oraz pomimo zdecydowanego sprzeciwu strony społecznej, jest umożliwienie wytransferowania pieniędzy ze spółki, na co nie zgadzał się zarząd pod kierownictwem prezesa Daniela Ozona. Chodzi o środki zgromadzone na tzw. funduszu stabilizacyjnym spółki. Te pieniądze wypracowane przez załogi kopalń mają stanowić zabezpieczenie dla JSW na wypadek pogorszenia koniunktury na rynku węgla koksowego. Jak wynika z analiz ekspertów, dekonunktura może nastąpić już w przyszłym roku.

Tymczasem szef resortu energii podejmuje kolejną już próbę wytransferowania pieniędzy ze spółki. Wcześniej resort naciskał na zarząd JSW, aby spółka kupiła Koksownię Victoria, następnie aby nabyła akcje Polimex-Mostostal. Obecnie podejmowana jest kolejna próba doprowadzenia do przeznaczenia funduszy należących do JSW na inwestycję nie mającą żadnego związku z działalnością spółki.

Górnicy z jastrzębskich kopalń pamiętają czasy rządów koalicji PO-PSL, kiedy również zyski JSW były drenowane ze spółki. Skutkiem tego procederu było doprowadzenie spółki na skraj upadłości w 2015 roku. Wówczas górnicy, aby ratować firmę zrezygnowali z ok. 30 proc. swoich wynagrodzeń.

Krajowa Sekcja Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” nie dopuści do sytuacji, w której za realizację partykularnych interesów polityków po raz kolejny płacić będą górnicy. Dlatego też żądamy od parlamentarzystów ziemi śląskiej podjęcia kroków na rzecz uzdrowienia polityki rządu wobec naszej branży oraz odsunięcia od podejmowania decyzji o kluczowym znaczeniu dla sektora wydobywczego osób, które całkowicie utraciły zaufanie górników. I przypominamy, że mieszkańcy naszego regionu już za kilka miesięcy będą mieli okazję, aby przy urnach wyborczych ocenić postawę i zasługi dotychczasowych parlamentarzystów dla społeczności Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

KRAJOWA SEKCJA
GÓRNICWA WĘGLA KAMIENNEGO
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
PRZEWODNICZĄCY

Bogusław Hutek